

Tekst do prezentacji na spotkaniu online 10.09.2025
Grupy Genealogicznej "Skąd nasz ród".

Jurij Marczenko

*Polski rodowód na podstawie genealogii rodziny Łabęckich
z Łomży*

Na początku mojej historii pragnę podziękować doktor Małgorzacie Frąckiewicz za jej pracę badawczą. To dzięki niej i jej uważnemu podejściu do przedmiotu badań mam teraz możliwość bycia tutaj obecnym i mówienia o moich przodkach.

Jesienią 2022 roku natknąłem się na łamach Internetu na artykuł pod redakcją Małgorzaty Frąckiewicz pod tytułem "Historia rodu Łabęckich"(1), opublikowany w 2019 roku. Po przeczytaniu i przetłumaczeniu z wielkim zaskoczeniem odkryłem, że wiele faktów, które są tam przedstawione, znam od dzieciństwa z opowieści mojej babci i prababci. Pokazałem ten artykuł mojej mamie. Powiedziała też, że wiele z tego, co napisano, pokrywa się z tym, co zachowało się w jej pamięci. Następnie odzyskała dokumenty i fotografie przechowywane w domowym archiwum i zaproponowała napisanie listu do Pani Małgorzaty. Tak już wspólnie z panią Małgorzatą wyjaśniliśmy wiele nowych rzeczy na temat historii naszej rodziny, czego nawet nie opowiadały nam babcie. Czasy były trudne i prawdopodobnie chroniono nas przed możliwymi negatywnymi aspektami życia.

Pierwszymi dokumentami, które dokładnie zbadaliśmy, były metryka babci Zoi Łabęckiej (2,3,4,5,6,7,8) oraz metryka jej siostry Eugenii (9,10,11), w samym środku której starannie wycięto nożyczkami jakiś fragment tekstu. W metryce Zoi a Eugenii wskazywano, że ich ojcem jest szlachcic z Guberni Łomżyńskiej (12) Stanisław Mikołaj Łabęcki, wyznania katolickiego i jego legalna żona Anna Władimirowna, wyznania prawosławnego. Udało mi się zrekonstruować również

wycięty fragment z zachowanego wypisu ze zniszczonego w 1929 roku kościoła, gdzie ochrzczono siostrę mojej prababci Eugenie, urodzoną 7 marca 1897 roku. Całkowicie wpis o rodzicach brzmi tak:

"Zapasowy felczer apteczny nowogrodzkiego szpitala wojskowego, szlachcic z Guberni Łomżyńskiej Stanisław Mikołaj Łabęcki wyznania rzymskokatolickiego i jego legalna żona Anna Władimirowna wyznania prawosławnego" (13).

Wzmianka o przynależności do personelu oficerskiego armii cesarskiej została starannie wycięta z wypisu, prawdopodobnie z obawy, że może to być przyczyną aresztowania i nawet rozstrzelania. W latach 1918–1922 trwała wojna domowa, a przynależność wojskowa i stopień oficerski mogły kosztować życie.

Eugenia Łabęcka (14) miała wrodzoną chorobę psychiczną i była całkowicie niezdolna do pracy. Przed wojną babcia Zoja oddała młodszą siostrę do szpitala w wiosce Luban w Obwodzie Leningradzkim. Lubań została niestety tak szybko zajęta przez wojska niemieckie, że pacjentów nie zdążyli ani zabrać, ani ewakuować, i wszyscy zostali rozstrzelani w 1942 roku. Dokładne miejsce pochówku nie jest znane. Prababcia dowiedziała się o tym po wojnie od ocalałej opiekunki szpitala, gdy próbowała znaleźć siostrę. Zachował się jej paszport (15). Wróćmy teraz do starszego pokolenia.

Ojciec babci Zoi – Stanisław Mikołaj Łabęcki (16,17) urodził się 17 listopada 1860 roku w Łomży. Znalaziono zapisy w księgach parafialnych o narodzinach jego i jego brata Pawła (18,19). Kopia aktu urodzenia Stanisława, poświadczona przez ks. została nam uprzejmie przesłana (20). Wraz ze swoim starszym bratem Pawłem (21) ukończył tam szkołę przy klasztorze kapucynów (22,23). Po jej ukończeniu udał się do Petersburga na studia na sanitariusza, gdzie ożenił się z Anną Szenk (24). Akt małżeństwa nie został znaleziony. Jego fakt potwierdzają metryki dotyczące narodzin ich córek.

Rodzicami Stanisława byli znani mieszkańcy Łomży. Jego ojciec Mikołaj Łabęcki (25) urodził się w 1830 roku w Sieradzu, jest potomkiem polskiego rodu

szlacheckiego, którego historia sięga XIV wieku. Mikołaj był kanclerzem sądowym policji poprawnej w Łomży.

Wiadomo, że przodkiem rodu był lwowski namiestnik cesarza Augusta Mocnego, a ojcem Mikołaja, czyli dziadkiem Stanisława był Ksawery Łabęcki, urodzony w Sieradzu (26,27).

Ksawery Łabęcki przez długi czas przebywał w rosyjskiej misji w Londynie i w Paryżu. Pisał i drukował wiersze. Później służył jako wysoki urzędnik w Petersburgu i sekretarz gabinetu hrabiego Nesselroda. Zmarł w grudniu 1855 roku w Polsce.

Prawdopodobnie ten związek z Petersburgiem doprowadził tam Stanisława na studia.

W 1866 roku rodzina przeniosła się do Kalwarii (Litwa), gdzie Mikołaj Łabęcki również otrzymał stanowisko w sądzie. Tam w 1869 roku urodziła się ich córka Aleksandra (28), po czym wrócili do Łomży. Mikołaj Łabęcki zmarł w 1908 roku, kiedy odwiedzał swoją córkę Aleksandrę w mieście Woloczysk, położonym na granicy z Austro-Węgrami (obecnie Obwód Chmelnicki, Ukraina), gdzie został pochowany. Alexandra mieszkała tam ze swoim mężem, szefem lokalnego urzędu celnego. Z archiwum państwowego w Polsce wysłano ich akt małżeństwa (29). W rocznicę śmierci Mikołaja Łabęckiego w gazecie «Kurier Warszawski» opublikowano zaproszenie na nabożeństwo z tej okazji (30).

Żona Mikołaja Łabęckiego, Celina (z domu Lacour), urodziła się w 1829 roku w Polsce. Dokładne miejsce urodzenia nie zostało udokumentowane, ale najprawdopodobniej jest to Łomża, gdzie pracował jej ojciec. Przez wspomnienia nie lubiła być fotografowana, uważając się za brzydką. A na tym zdjęciu (31) ktoś z rodziny Lacour (z tyłu podpis: Ciocia Beta). Według danych archiwalnych rok po urodzeniu pierwszego dziecka 1 sierpnia 1859 roku Celina otworzyła w Łomży szkołę podstawową dla kobiet. Szkoła miała trzy klasy. Po urodzeniu drugiego dziecka w 1863r. wybuchło powstanie i gdzieś w 1865 r. szkoła została zamknięta. Z archiwum państwowego w Łomży wysłano zapis o jej śmierci w 1895 roku (32). Według niego rodzicami Celiny byli Izydor i Eleonora Lacour.

Izydor Lacour (33) urodził się w 1791 roku w mieście Priva we Francji. Od 16 roku życia służył w wojsku. W 1809 roku został nagrodzony Orderem Legii Honorowej. Był kapitanem armii francuskiej, adiutantem generała brygady barona Kosteksa. A od 1915 kapitanem Wojska Polskiego. Brał udział w Powstaniu Listopadowym 1830 roku. Za udział w tym powstaniu Narodowym został odwołany na 4 lata ze służby państwowej. Nauczał języka francuskiego w Łomży (34,35). Potem przeniósł się do Warszawy (36), gdzie ponownie ożenił się z Apolonią Pauliną Dydyńską, przedstawicielką starożytnego polskiego rodu, o którym również wiele informacji historycznych i genealogicznych. Znalaziono ich akt małżeństwa (37). Mieli troje dzieci, z których najstarsze zmarło w wieku jednego roku. Oznacza to, że jest to kolejna gałąź naszej rodziny, której jeszcze w ogóle nie znamy. Przez 24 lata Izydor, był profesorem pierwszego Gimnazjum w Warszawie Został odznaczony medalem za nienaganną służbę, o czym drukowała Gazeta «Kurier Warszawski» 28 marca 1859 roku (38). Zmarł w Warszawie 14 września 1876 roku. (39). Pochowany został na cmentarzu ewangelicko-augsburskim (40,41,42).

Teraz wróćmy jednak do rodziny Stanisława i Anny Łabęckich w Petersburgu. Przed rewolucją prowadzili handel towarami aptekarskim i posiadali Drogerie. Mieszkali przy ulicy Galernej (43,44,45). Po rewolucji wszystko zostało skonfiskowane. Zakończyła się również prywatna praktyka ratownictwa medycznego. Stanisław zatrudnił się jako główny księgowy w Piotrogrodzkim urzędzie pracy, następnie w urzędzie handlu medycznego. Zachowała się jego Księga pracy (46). Zmarł 15 stycznia 1931 roku (47). Został pogrzebany na cmentarzu Wołkowskim Luterańskim w katolickiej części (48).

Anna urodziła się 17.04.1864 w Petersburgu. Jej rodzice pochodzą ze śląskich kupców, którzy przybyli do Petersburga jeszcze za czasów Katarzyny II. Nie zachowały się o niej praktycznie żadne wcześniejsze dokumenty. Ale najprawdopodobniej celowo je zniszczyła po rewolucji, ponieważ nie pozostało nic poza jej książką pracy i aktem zgonu.

Istnieje interesujący fakt o Annie, który został odkryty podczas uważnego badania i porównania informacji z podręcznika "Cały Petersburg". Tam Anna do 1902 roku włącznie figuruje jako kupczyni, prowadząca handel aptekarski i herbaciany, a od 1903 roku jako kobieta – prowizor (49). Ten fakt mnie zainteresował. Okazało się, że do 1903 roku w Imperium Rosyjskim w ogóle nie istniały kobiety-prowizory i farmaceuty, a pierwszą kobietą, która otrzymała taki status, była Antonina Bolesławowna Leśniewska, która w 1901 roku otworzyła pierwszą kobiecą aptekę na Newskim Prospekcie w domu 32 (50,51).

W 1902 roku wzięła pierwszych 11 (jedenaści) uczennic do założonej przez siebie kobiecej szkoły farmaceutycznej (obecnie to jest Peterburski Państwowy Uniwersytet Chemiczno-Farmaceutyczny). W ten sposób można wywnioskować, że Anna była jedną z tych pierwszych uczennic, które otrzymały tytuł prowizora. O tym napisano wspomnienia Antoniny Lesniewskiej, opublikowane w 2017 roku w Petersburgu przy wsparciu Instytutu Polskiego (52,53). W Warszawie przy ul. Pivnej znajduje się muzeum farmacji Antoniny Leśniewskiej.

Anna zmarła 7 marca 1933 roku w wieku 69 lat i została pochowana ze Stanisławem (54).

Brat Paweł, który pracował do rewolucji jako inspektor akcyzy w Ministerstwie Finansów w obwodzie saratowskim, w 1920 roku wraz z rodziną zdążył wyjechać do Polski ostatnim pociągiem. Zmarł w 1930 roku i został pochowany w Olsztynie koło Częstochowy. Nekrolog wydrukowany w gazecie "Kurier Warszawski" (55).

A to jest odpowiedź z Archiwum Państwowego (56) oraz rocznik, w którym opublikowano informacje o rodzinie Łabęckich (57,58).

Petersburg, 10 września 2025 r.